Epis, Special 2 (prod. Phono CoZaBit)

Epis prezentuje utwór "Special 2" (prod. Phono CoZaBit).

Bez łaski aluzji z dala od amoku
czuję się totalnie jak klimat Baroku
pamiętasz jak Goku dokonał scalenia
w końcu w rosole rządziła vegeta
moją zaletą jest moja wada
że gdy mam odpocząć, to zapierdalam
na głowie wyzwania odcisnęły piętno
nie chcę ulegać ludzkim lamentom

Złego to nie chcą zabrać
dobrego to chętnie
a pustką tu nie wieje
tłumacz to pojęcie
gdy chwile piękne to
pilnuj bardziej bazę
bo drewniany koń i podstępni
ludzie zburzą ci spokoju oazę
Troska o siebie to przede wszystkim
główny dodatek do aparycji
Zyski to jedno, duma to drugie
charakter przekuty, przelany na papier
czym? A tym walecznym piórem.

Nie ma takiego kleju by zlepić
złamane serce do poczucia siły
szedłem drogą wielu cierpień
ręce opadają na widok kolejnej serii
ciężar noszą ludzie
którzy czują że zawiedli.
Nie ma takiego kleju by
zlepić złamane serce do poczucia siły
szedłem drogą wielu cierpień
Ręce opadają na widok kolejnej serii
ciężar noszą ludzie
którzy czują że zawiedli.

Możesz stać się pionkiem
w drodze po cudze marzenia
lub spróbować wolności
która jest o wiele cięższa.
Od spokojnego pewnego bez
większych wrażeń jutra.
Po przygodę życia
obcującą w różnych skutkach.
Nie tacy jak wy wiedzą co jest grane.
Nie tacy jak wy wróżyli upadek.
Miałem machać białą
flagą na początku drogi
Porażki nauczyły jak z upadkiem się oswoić.
Nabroić posprzątać przeprosić i tyle.
Lub trzymać to w sobie i wskoczyć na linę
Tak, tak, tak, czasem trzeba sztabu ludzi
który pomoże skorzystać z czerwonej piguły.

Nie ma takiego kleju by
zlepić złamane serce do poczucia siły
szedłem drogą wielu cierpień
Ręce opadają na widok kolejnej serii
ciężar noszą ludzie
którzy czują że zawiedli.
Nie ma takiego kleju by
zlepić złamane serce do poczucia siły

szedłem drogą wielu cierpień
Ręce opadają na widok kolejnej serii
ciężar noszą ludzie
którzy czują że zawiedli.